

Józef Glemp

Niektóre zagadnienia związane z Motu proprio "Matrimonia mixta" do warunków krajowych

Prawo Kanoniczne : kwartalnik prawnohistoryczny 15/1-2, 19-36

1972

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

KS. JÓZEF GLEMP

NIKTÓRE ZAGADNIENIA ZWIĄZANE Z ZASTOSOWANIEM MOTU PROPRIO „MATRIMONIA MIXTA” DO WORUNKÓW KRAJOWYCH

1. Uwagi ogólne. — 2. Geneza Motu proprio „Matrimonia mixta”. — 3. Rodzaje małżeństw mieszanych. — 4. Małżeństwa z „osobami niegodnymi”. — 5. Udzielanie dyspens w zastosowaniu do małżeństw mieszanych. — 6. Zobowiązania. — 7. Dyspensa od formy kanonicznej — forma publiczna. — 8. Zapis metrykalny małżeństwa mieszane-go. — 9. Praktyki duszpasterskie względem małżeństw mieszanych.

1. Uwagi ogólne

Dwa są zasadniczo powody zaostrzenia się problemu małżeństw mieszanych w ostatnich czasach. Pierwszy jest ze swej natury teologiczno-filozoficzny i dotyczy obowiązków wynikających z wiary i zasady wolności religijnej. Bezpośrednim bodźcem do wyekspozowania tego problemu w Kościele była deklaracja soborowa o wolności wyznania, w której Sobór oświadczył, że osoba ludzka ma prawo do wolności religijnej.¹ Wolność ta nie opiera się tylko na subiektywnych dyspozycjach jednostki, ale na godności osoby ludzkiej², dlatego jeżeli osoba myli się obiektywnie w swoim postępowaniu religijnym, trzeba uszanować jej przekonania, bo nie ma innej drogi do prawdy jak przez wolność³. Jednakże wolność sumienia i wyznania wcale nie zwalnia od obowiązków względem własnej wiary. Wiarę bowiem trzeba wyznawać, rozszerzać, co konsekwentnie w małżeństwie mieszanym wyraża się w obowiązku ochrzzczenia dzieci i wychowania ich po katolicku. I tu właśnie spotykamy samo ostrze prawnego zagadnienia: jak pogodzić z jednej strony wymagania nałożone na stronę katolicką przez wiarę, to znaczy zachowania jej u siebie i przekazania jej potomstwu, a z drugiej strony, uszanowania wolności sumienia małżonka niekatolickiego i jego praw.

¹ *Dignitatis humanae* 2.

² „To co obecny Sobór Watykański oznajmia o prawie człowieka do wolności religijnej, ma fundament w godności osoby, której wymagania uświadomiły się pełniej rozumowi ludzkiemu dzięki doświadczeniu wieków”, *ibid.* 9.

³ Tomko J., *Aspetti teologici della problematica dei matrimoni misti*, La collegialità episcopale per il futuro della Chiesa, Firenze 1969 s. 458.

Drugim powodem intensywniejszego zainteresowania się problemem jest ożywienie się kontaktów międzyludzkich, o czym mówi na początku omawiane Motu proprio *Matrimonia mixta*. Nie tylko turystyka zbliża ludzi. Ludzie różnych wyznań, narodowości i poglądów coraz częściej spotykają się na polu spraw kulturalnych, cywilizacyjnych, przemysłowych, handlowych, naukowych itd., a tym samym wzrasta możliwość powiększenia się liczby małżeństw mieszanych.

Motu proprio *Matrimonia mixta* (MpMM) przyznając, że całkowite rozwiązanie tego problemu jest niemożliwe i zdając sobie sprawę, „że małżeństwa mieszane nie sprzyjają — poza nielicznymi wypadkami — przywróceniu jedności wśród chrześcijan”, podaje rozwiązania odpowiadające potrzebom i tendencjom współczesnego Kościoła. Kościół osiągnął to dzięki złagodzeniu przepisów ogólnych, zwłaszcza dotyczących rękojmi, i dzięki poleceniu ustanowienia przepisów partykularnych, uzupełniających w przewidzianych punktach dokument papieski, przez poszczególne Konferencje Biskupów. Chodzi o to, by dyscyplina kanoniczna, regulująca małżeństwa mieszane, była „dostosowana do różnych okoliczności, zależnie od różnych warunków w jakich znajdują się małżonkowie” (MpMM).

Trzeba podkreślić, że Kościół łagodząc przepisy dyscyplinarne, nie odstępował od dotychczasowych zasad i nauki. I choć nie zabrania⁴, to przecież odradza zawierania małżeństw mieszanych, „gdyż bardzo pragnie, żeby katolicy mogli osiągnąć w małżeństwie doskonałą harmonię duchowną oraz pełną wspólnotę życia” (MpMM). Nie mniej w dziedzinie doktryny zauważamy pogłębione rozeznanie prawa Bożego, co ma szczególne zastosowanie w sformułowaniu rękojmi przy małżeństwach mieszanych. Skutki prawne, jakie wynikają z przeszkody małżeństw mieszanych, pozostają niezmienione. Między katolikiem a niekatolikiem pozostaje przeszkoda wzbraniająca (kan. 1060) i przeszkoda zrywająca w stosunku do katolika pragnącego zawrzeć małżeństwo z osobą nieochrzczonej (kan. 1070).

Jakkolwiek MpMM zatrzega się, że podtrzymuje zasadniczą różnicę między małżeństwem katolika z ochrzczonej poza Kościołem katolickim a małżeństwem katolika z nieochrzczonej, i to tak pod względem doktrynalnym jak i prawnym, to jednak ta różnica w dziedzinie dyscypliny sprowadza się do dwóch punktów: skuteczności prawnej jednego i drugiego typu małżeństwa oraz zastosowania formy liturgicznej. Małżeństwo zawarte przez katolika z nieochrzczonej bez dyspensy pozostaje nieważne, podczas gdy zawarte z niekatolikiem ochrzczonej w takich samych okolicznościach jest jedynie niegodziwe ale ważne, tak samo jak w prawie kodeksowym. Odrębność formy liturgicznej zawierania małżeństw mieszanych podyktowana jest również, między innymi, wydaniem nowego „Porządku zawierania małżeństw”, który uwzględniając okoliczność zawierania małżeństw katolika z nieochrzczonej, podaje trzy warianty

⁴ „Severissime Ecclesia ubique prohibet” — kan. 1060 KPK.

rytu. Dyspozycje poszczególnych Episkopatów bardziej natomiast uwytatniają różnicę między małżeństwem ochrzczonych, które jest sakramentem, a małżeństwem katolika z nieochrzczonym⁵.

2. Geneza Motu proprio „Matrimonia mixta”

Formowanie się MpMM ma swój początek na Soborze Watykańskim II, zwłaszcza w schemacie *De matrimonii sacramento*⁶ oraz w dyskusjach odpowiednich komisji soborowych⁷. Sobór wszakże sprawy nie rozstrzygnął, pozostawiając ją dalszym opracowaniom i decyzji Papieża. Posoborowe prace nad zagadnieniem norm kościelnych dla małżeństw mieszanych znalazły swój wyraz w Instrukcji św. Kongregacji Doktryny Wiary *Matrimonii sacramentum* z dnia 18. III. 1966 r., wydanej na okres do ukazania się nowego Kodeksu prawa kanonicznego⁸, oraz Dekrecie Kongregacji dla Kościoła Wschodniego *Crescens matrimoniorum* z dnia 22. II. 1967 r.⁹ Normy wytyczone przez Instrukcję *Matrimonii sacramentum* nie przetrwały jednak do nowego kodeksu, lecz zostały zniesione właśnie przez MpMM. Bezpośredni wpływ na to miały debaty podczas Synodu Biskupów w r. 1967¹⁰, gdzie ustalono pogląd biskupów świata na najważniejsze problemy związane z małżeństwami mieszanymi. Nagromadzone uwagi przekazane zostały specjalnej Komisji kardynałów dla opracowania projektu nowej ustawy¹¹. Komisja ta przygotowała odpowiedni schemat, który w styczniu 1970 r. rozesłano Konferencjom Episkopatów krajowych. Nadesłane uwagi raz jeszcze zostały przebadane i przyczyniły się do ostatecznej redakcji dokumentu¹².

Dyskusje synodalne toczyły się wokół zagadnień sformułowanych

⁵ „*Les mariages mixtes — nouvelles dispositions pour les Diocèses de France approuvées par l'Assemblée plénière de l'Episcopat français, Lourdes — Octobre 1970, Unité des chrétiens, numero spécial — Janvier 1971. Ausführungsbestimmungen der Deutschen Bischofskonferenz zum Motu Proprio Matrimonia mixta vom 31. März 1970 über die rechtliche Ordnung konfessionsverschiedener Ehen, i osobno... über die rechtliche Ordnung religionsverschiedener Ehen, Kirchliches Amtsblatt für die Diözese Mainz, nr 16, 1 X 1970.*”

⁶ *Schema voti De matrimonii sacramento*, 1964 ad 3 b.

⁷ *Relatio de laboribus a Commissione Conciliari de Sacramentorum disciplina peractis — jako appendix do Schemata voti De matrimonii sacramento*, s. 16—18.

⁸ „*Si experientia comprobata fuerint, in Codicem Iuris Canonici, qui nunc recognoscitur, certa ac definita ratione inserentur*”, AAS 58 (1966) 237. Por. Rybczyk J. ks., *Przejawy ekumenizmu w instrukcji o małżeństwach mieszanych*, Roczniki teolog. — kanoniczne t. XIV zes. 5 s. 5—20.

⁹ AAS 59 (1967) 165—166.

¹⁰ Por. Caprile G., *Il Sinodo dei Vescovi*, Roma 1968.

¹¹ Tomko J., *De Litteris Apostolicis „Matrimonia mixta”* Monitor ecclesiasticus 95 (1970) 174.

¹² Por. Funk J., *Anotaciones al Motu Proprio „Matrimonia mixta”*, Revista española de derecho canonico, 26 (1970) 372.

w ośmiu pytaniach, nad którymi odbyło się głosowanie. Pierwsze dwa pytania dotyczyły terminologii, trzecie zaś rękojmi. W pytaniu o rękojmiach mówiło się jeszcze o pewności moranej, jaką powinien mieć udzielający dyspensy o wypełnieniu zobowiązań, jednak sama treść rękojmi odpowiadała dzisiejszemu sformułowaniu w MpMM i większością głosów została przyjęta. Za zobowiązaniami strony katolickiej w dzisiejszej formie głosowało 137 biskupów, przeciw — 6, iuxta modum 42. Za tym, by nie żądać od strony niekatolickiej zobowiązań, a jedynie ją poinformować o zobowiązaniach podjętych przez stronę katolicką, głosowało 93, przeciwnych było 13, a 72 iuxta modum. Ogromną większością wypowiedzieli się członkowie Synodu przeciw zniesieniu przekody małżeństw mieszanych oraz przeciw uznaniu formy kanonicznej zawierania małżeństw mieszanych jedynie do godziwości¹³. Przychylnie przyjęto propozycję przyznania Ordynariuszom władzę dyspensowania od formy kanonicznej¹⁴. Pytanie siódme dotyczyło użycia formy liturgicznej w zależności od duchowego przygotowania nupturientów, zaś pytanie ósme, o zwiększeniu troski duszpasterskiej nad małżeństwami mieszanymi, zyskało powszechną aprobatę ojców synodanych¹⁵.

Zasadnicze zreby dzisiejszego MpMM zostały więc założone podczas Synodu¹⁶. I nie można zaprzeczyć, że nie dokonały się wysiłkiem całego Episkopatu katolickiego. Nowe postanowienia o małżeństwach mieszanych są możliwie najlepszym wypośrodkowaniem między skrajnymi tendencjami, jakie się pojawiły. I chociaż Światowa Federacja Luterska przyjęła MuMM pozytywnie, to jednak w wielu ośrodkach protestanckich pojawiły się głosy krytyki i niezadowolenie¹⁷.

Cechą charakterystyczną omawianego MpMM jest wytyczenie powszechnych norm ogólnych i zlecenie Konferencjom poszczególnych Episkopatów wydania norm partykularnych, z uwzględnieniem warunków lokalnych, dotyczących: sposobu składania rękojmi i stwierdzenia ich na forum zewnętrznym; ustalenia okoliczności dla udzielenia dyspensy od formy kanonicznej i dokonania zapisu małżeństw mieszanych w parafialnych księgach metrykalnych.

Nowe rozporządzenia zaczęły obowiązywać od dnia 1. X. 1970 r. Nie wszystkie Episkopaty zdążyły w tym terminie przygotować instrukcje uzupełniające. Jedynie te kraje, w których ilość niekatolików jest znaczna a stąd i duży procent małżeństw mieszanych, starały się o szybkie i wni-

¹³ Caprile, op. cit. s. 335.

¹⁴ Placet 105, non placet 13, placet iuxta modum 68. Por. Caprile, op. cit. s. 434.

¹⁵ Placet 171, placet iuxta modum 16, ibid. s. 435.

¹⁶ Uwzględnić tu należy szereg bardzo ważkich wypowiedzi ojców synodalnych a szczególnie relację Kard. Marelli, w której jasno przedstawił doktrynę na temat rękojmi. Por. Caprile, op. cit. s. 337—349. Także Navarrete U., *Matrimonia mixta in Synodo Episcoporum*, Periodica de re morali canonica liturgica 57 (1968) 653—692.

¹⁷ Opinie zebrał Funk J., *Anotaciones al Motu Proprio „Matrimonia mixta”*, Revista Espanola de derecho canonico, 26 (1970) 372—377.

kliwe rozpracowanie rzeczowego dokumentu Stolicy Apostolskiej¹⁸. W Polsce już w czerwcu 1970 r. MpMM przekazane zostało Komisji Episkopatu dla spraw Kodyfikacji. Sprawę małżeństw mieszanych omówiono na 121 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski dnia 3. IX. 1970 oraz na Konferencji 122, dnia 26. X. 1970. Referowali zagadnienie bp Wójcik i bp Wycisk. Zgłosili uwagi bp Bednorz i bp Miziołek. Ostatecznie *Wskazania Episkopatu Polski w sprawie realizacji Motu proprio „Matrimonia mixta” Powła VI* opracowano w Sekretariacie Prymusa Polski. Tekst uchwalono na 124 Konferencji Plenarnej dnia 1. IV 1971 r.

3. Rodzaje małżeństw mieszanych

Dotychczasowe określenia prawne małżeństw mieszanych spotkały się z dużą krytyką podczas Synodu w Rzymie. Zauważono, że termin *matrimonia mixta* jest wieloznaczny, może bowiem odnosić się do małżeństwa między osobami różnych ras czy narodowości. Podawano szereg propozycji nowych, np. „matrimonium interconfessionale”, „matrimonium dispar” itp., które jednak po analizie nastroczały jeszcze więcej trudności i dlatego dokument papieski pozostał przy dawnej terminologii *matrimonia mixta*.

Zaniechano natomiast w MpMM używania terminów na oznaczenie dalszych rodzajów małżeństw mieszanych, mianowicie *mixta religio* i *disparitas cultus*, już to dlatego że dawno uważano je za niezbyt szczęśliwe¹⁹ już to dlatego, że obecnie nie wyczerpują wszystkich odmian małżeństw mieszanych²⁰. Nie znaczy to wcale, że terminy te będą także usunięte z nauki prawa, przeciwnie, dopóki nie ukują się terminy lepsze, określenia wspomniane, mające ustaloną treść i historię, będą nadal pomocne w doktrynie kanonicznej. Również w języku polskim prawnicy wolą posługiwać się terminami łacińskimi. Terminy polskie przyjęte przez Bączkowicza i innych są w rzeczy samej mniej zrozumiałe od łacińskich i nie weszły w powszechne użycie. „Mixta religio” określona jest jako „różność (odrębność) wyznania”, a „disparitas cultus” jako „różnica religii”. W małżeństwie, w którym różnica wyznaniowa małżonków scharakteryzowana jest jako „różnica religii”, mieści się także strona, która nie uznaje żadnej religii i nie była ochrzczona. Terminologia natomiast zastosowana w MpMM, choć bardziej opisowa, jest precyzyjniejsza i zro-

¹⁸ *Ausführungsbestimmungen der Deutschen Bischofskonferenz zum Motu Proprio „Matrimonia mixta” vom 31. März 1970 über die rechtliche Ordnung konfessionsverschiedener Ehen, oraz ...rechtliche Ordnung religionsverschiedener Ehen*, wydane przez Episkopat Niemiec Zachodnich w Fuldzie dnia 23. IX. 1970. *Les mariages mixtes — Nouvelles dispositions pour Diocèses de France, approuvées par l'Assemblée de l'Episcopat français (Lourdes, octobre 1970).*

¹⁹ Por. Bączkowicz Fr. ks., *Prawo kanoniczne*, wyd. 3, t. II s. 208.

²⁰ Por. Orsy L., *Małżeństwa mieszane, Conilium*, wyd. polskie Pallo-tinum 1968 nr 1—10 s. 437; również Caprile, op cit. 333.

zumialsza. Mówi się po prostu o małżeństwie katolika z osobą niekatolicką ochrzczoneą lub nieochrzczoneą, z tym, że w grupie niekatolików ochrzczoneych prawosławni, jako Kościół najbardziej zbliżony do Kościoła rzymsko-katolickiego, zajmują odrębną pozycję. Mamy więc następujące rodzaje małżeństw mieszanych:

a) *Katolika z osobą należącą do Kościoła prawosławnego*

Zachodzi tu przeszkoda wzbraniająca. Wymagana więc jest dyspensa od przeszkody, ale jedynie do godziwości. Także dyspensa od formy kanonicznej wymagana jest tylko do godziwości, pod warunkiem, że chodzi o zawarcie małżeństwa w cerkwi.

Pod słowem „katolik” nie można jednak, w świetle przepisów MpMM, rozumieć katolika obrządku wschodniego: „... normis has per Litteras statuendis obnoxios non esse catholicos orientales, qui cum baptizatis acatholicis vel cum non baptizatis matrimonium contrahant”²¹. Wszyscy więc katolicy, przynależni do jakiegokolwiek rytu wschodniego, kiedy zawierają małżeństwo mieszane, to znaczy pobierają na małżonka niekatolika ochrzczonego lub nieochrzczonego, nie mogą korzystać ze złączonych przepisów MpMM, ale mają nadal zachować dotychczasowe przepisy o rękojmiach, a Ordynariusz na podstawie władzy zwykłej nie może dyspensować ich od formy kanonicznej²².

Zasadniczo małżeństwa katolików z prawosławnymi (orthodoxi) kierują się wytycznymi zawartymi w Dekrecie Soborowym *Orientalium Ecclesiarum* oraz w Dekrecie Kongregacji dla Kościołów Wschodnich *Crescens matrimoniorum*. I choć MpMM wyraźnie do tych dekretów odsyła, to jednak normy dyscyplinarne, o ile wyraźnie nie sprzeciwiają się wspomnianym dekretom, obowiązują także małżeństwa katolików łacińskich z prawosławnymi, dlatego że małżeństwa te mieszczą się w pojęciu „mieszanych”. Rozbieżność między Dekretem *Crescens matrimoniorum* a MpMM dotyczy tylko formy kanonicznej. Dyspensa od formy kanonicznej zawarcia małżeństwa wymagana jest według MpMM do ważności, podczas gdy w *Crescens matrimoniorum* tylko do godziwości. Dekret „*Crescens matrimoniorum*” zachowuje swoją moc, traktuje on bowiem o przedmiocie bardziej szczegółowym oraz wyraźnie przez MpMM został w mocy utrzymany. Zrozumiałe jest jednak, że wzmiankowana dyspensa od formy kanonicznej do godziwości obejmuje tylko wypadek zawarcia małżeństwa przed ministrem Kościoła prawosławnego, wszelka zaś inna forma publiczna zawarcia małżeństwa w tym wypadku wymaga dyspensy do ważności małżeństwa.

²¹ Por. Navarrete U., *Commentarium canonicum ad Litteras Apostolicas Motu Proprio datas „Matrimonia mixta”*, Periodica de re morali canonica liturgica 59 (1970) 424.

²² Motu Proprio *Crebrae allatae* z d. 22. II. 1949 De disciplina sacramenti matrimonii pro Ecclesia Orientali, AAS 41 (1949) 89 — 117, kan. 51 i 85. Por. także Navarrete U., *Commentarium* s. 428.

b) *Mażeństwo katolika z ochrzczonym, należącym do innej wspólnoty wyznaniowej (protestanci, anglikanie, starokatolicy itp.)*

Charakterystyka przeszkody w tym rodzaju małżeństwa polega na tym, że dyspensa od przeszkody wymagana jest do godziwości, czyli że brak dyspensy nie powoduje nieważności małżeństwa, zaś dyspensa od formy kanonicznej wymagana jest do ważności małżeństwa. Do grupy tej należą także wszyscy ci niekatolicy, którzy będąc ochrzczeni w Kościele katolickim formalnie przyłączyli się do innego wyznania chrześcijańskiego, nie zaś ci, którzy jako ochrzczeni przeszli na judaizm czy mahometanizm. Tych ostatnich trzeba traktować w sprawach małżeńskich jako „odstępców” zgodnie z kanonem 1065 KPK.

Z punktu widzenia praktyki duszpasterskiej mogą powstać wątpliwości, co do formalnego należenia do innego wyznania. Wytyczne Episkopatu Polski polecają w takim wypadku poprosić osobę, co do której jest wątpliwość, czy formalnie należy do Kościoła np. starokatolickiego, o założenie wyznania wiary. Wyznanie wiary, złożone przed duchownym katolickim, stwarza domniemanie prawne za przynależnością do Kościoła katolickiego.

c) *Mażeństwo katolika z nieochrzczonym*

W tym wypadku zachodzi przeszkoda zrywająca i tak dyspensa od przeszkody jak i dyspensa od formy kanonicznej wymagane są do ważności małżeństwa.

4. *Mażeństwa z „osobami niegodnymi”*

MpMM obejmuje małżeństwa mieszane w sensie ścisłym i w żadnym wypadku nie rozciąga dyspozycji na małżeństwa zawierane przez katolików z „osobami niegodnymi”, co (do których pozostają w mocy przepisy kanonów 1065 i 1066 KPK.

Za „osoby niegodne” uważa się tych, którzy formalnie wystąpili z Kościoła katolickiego, żądając np. urzędowego wypisania, lub też są znani jako czynnie zwalczający Kościół. W pojęciu „osób niegodnych” nie mieszczą się „niepraktykujący”. Za „osoby niegodne” uważa się również publicznych grzeszników oraz pozostających w karach kościelnych²³. Kościół wzbraniał katolikom zawierania małżeństw z „osobami niegodnymi” ale nie uznawał w tym wypadku kanonicznej przeszkody. Jeżeli istniała odpowiednia przyczyna, małżeństwo mogło być zawarte za zezwoleniem Ordynariusza, który jednak wpieryw powinien się upewnić o zabezpieczeniu dzieciom katolickiego wychowania. Nie wymagano

²³ Wskazania Episkopatu Polski w sprawie realizacji M. P. Pawła VI „*Matrimonia mixta*” z dnia 1. IV. 1971 r. I: „których postępowanie daje powszechne zgorszenie”.

formalnych rękojmi. Dopiero interpretacja kan. 1065 z dnia 11. VIII. 1949 r. uznała, że w stosunku do osób, które należą do ugrupowań otwarcie zwalczających społeczność Kościoła, należy stosować kan. 1061, czyli domagać się rękojmi od obydwu stron małżeńskich tak samo jak gdyby jedna strona była niekatolicka²⁴. Od r. 1949 ustawodawstwa diecezjalne coraz częściej rozszerzają przepis kan. 1065 na wszystkie „osoby niegodne”, a nawet przyrównują je do niekatolików.

Synod Gnieźnieński z r. 1962 wymaga zezwolenia Ordynariusza na małżeństwo z osobą niegodną i żąda, by duszpasterze przedłożyli te same dokumenty, których żąda się od małżeństw mieszanych, a więc: prośbę o zezwolenie na małżeństwo, odpis rękojmi i opinię proboszcza²⁵. Synod Warszawski również z r. 1962 stawia znak równości do skutków prawnych między małżeństwem mieszanym i zawierającym z „osobą niegodną”: „Przy małżeństwach z osobą niewierzącą lub odpadłą od wiary obowiązują te same przepisy co przy małżeństwach mieszanych”²⁶. Również Synod Diecezji Włocławskiej z r. 1968 w statucie 187 nakazuje traktować „niegodnych”, gdy idzie o kanoniczną stronę zawarcia małżeństwa, jako małżeństwa mieszane, i wymienia kogo uważa za „niegodnych”, mianowicie: niewierzących, odpadłych od wiary oraz nieuznających Kościoła jako społeczności religijnej²⁷.

Trzeba stwierdzić, że złagodzone przepisy kościelne w MpMM, dotyczące tzw. rękojmi i stosujące się do małżeństw mieszanych w sensie ścisłym, nie można stosować do grupy ochrzczonych w Kościele katolickim, których określamy jako „osoby niegodne” i nie można stosować analogii, jaka była dotychczas w użyciu. Obydwoje narzeczonych w tym wypadku muszą składać rękojmie w formie dotychczas stosowanej w diecezji²⁸. Ponieważ stosowanie rękojmi przepisanych kan. 1061, przynajmniej do części osób, które nazywamy niegodnymi, jest z prawa diecezjalnego, Ordynariusz może zmienić bieg postępowania przez nowe zarządzenie lub też stosowanie ad casum innej praktyki. Nigdy jednak w takich wypadkach Ordynariusz nie może dyspensować od formy kanonicznej zawraccia małżeństwa.

5. Udzielanie dyspens w zastosowaniu do małżeństw mieszanych

Odnowienie niż w kanonie 1040, na mocy MpMM zwyczajną władzę dyspensowania od przeszkody małżeństw mieszanych, posiada Ordynariusz miejsca. MpMM mówiąc o dyspensie od przeszkody używa liczby pojedynczej: „Ordynariusz loci” (norma 1 i 2), gdy zaś mowa o dys-

²⁴ AAS 41 (1949) 427.

²⁵ Status 390 i 391 § 1.

²⁶ Status 198 §3.

²⁷ Należy zauważyć, że statut 185 mówiąc o rękojmiach obydwu stron, przewiduje możliwość złożenia ich ustnie. Proboszcz ma obowiązek sporządzić z tego protokół, Kronika Diecezji Włocławskiej 51 (1968) nr 4—5 s. 105—106.

²⁸ Por. *Wskazania EP I*.

pensie od formy kanonicznej, używa liczby mnogiej: „Ordinarius locorum ius est dispensandii” (norma 9), z czego można by wywnioskować, że także Ordynariusz miejsca zamieszkania strony niekatolickiej jest kompetentny dla udzielenia tej dyspensy.

Według prawa kodeksowego każdy z proboszczów stron katolickich, a więc także każdy z ich Ordynariuszy o ile są różni, ma prawo do asystowania przy zawieraniu małżeństwa, z tym, że preferowany jest proboszcz narzeczonej i tylko *ex iusta causa* może to spełnić proboszcz narzeczonego²⁹. Każdy proboszcz może ważnie asystować przy zawieraniu małżeństwa na terenie swojej parafii także „non subditis” — obcym³⁰. Innymi słowy: proboszczowi, na terenie którego mieszka strona niekatolicka, nie można kategorycznie odmówić kompetencji, by wobec niego zawarła małżeństwo. Komentatorzy do Kodeksu podkreślają, że kompetentnym do asystowania przy zawieraniu małżeństwa mieszanego jest proboszcz strony katolickiej³¹. Racja jest ta, że strona niekatolicka „non est subdita”, nie zyskuje *domicilium* parafialnego w sensie kanonicznym. Ustawodawstwo diecezjalne potwierdza tę zasadę³².

Wskazania Episkopatu Polski w sprawie realizacji *Motu proprio* Pawła VI *Matrimonia mixta* z dnia 1. IV. 1971 r. odstępują od tej zasady i przyznają kompetencje błogosławienia małżeństw mieszanych także proboszczom, na terenie których zamieszkuje strona niekatolicka³³.

²⁹ Kan. 1097 § 2.

³⁰ Kan. 1095 § 1 n. 2.

³¹ „Si agitur de matrimonio mixto, nuptiae celebratur caram parochia partis catholicae”, John e, II 339. Por. także Eichmann-Mörsdorf, *Kirchenrecht*, 1953, t. II 243; Bank J., *Conubia canonica*, Romae 1959 s. 478.

³² Synod Archidiecezji Warszawskiej z r. 1962, statut 202 § 1: Małżeństwo mieszane powinno być zawierane w parafii strony katolickiej”. Pierwszy Synod Diecezji Częstochowskiej z r. 1954, statut 242 § 2: „Małżeństwo mieszane błogosławi tylko proboszcz strony katolickiej”.

³³ *Wskazania EP* II.: „do błogosławienia (małżeństw mieszanych) jest kompetentny nie tylko duszpasterz strony katolickiej, ale także ten proboszcz, na którego terenie duszpasterskim zamieszkuje strona niekatolicka”.

Normy Episkopatu niemieckiego mówią tylko o Ordynariuszu strony katolickiej. Znamienne, że Biskupi Niemiec Zachodnich przekazali władzę dyspensowania od przeszkody różnego wyznania (*mixta religio*) duszpasterzom kompetentnym do błogosławienia małżeństw: „Die unterzeichneten Ortsordinarien bevollmächtigen hiermit die Seelsorger, die allgemeine Trauungsvollmacht haben, Katholiken, die enwender innerhalb ihres Zuständigkeitsbereiches Wohnsitz oder Nebenwohnsitz haben oder in ihrer Pfarrei getraut werden, vom Ehehindernis der Konfessionsverschiedenheit — und ad cautelam der religionsverschiedenheit — zu dispensieren” I, 1 a. Mogą więc dyspensować także — ad cautelam — w razie wątpliwości co do chrztu, od przeszkody różnej religii (*disparitas cultus*). Gdy wątpliwości nie ma, od przeszkody różnej religii może dyspensować jedynie ordynariusz miejsca. On także w każdym przypadku udziela dyspensy od formy kanonicznej zawarcia małżeństwa. — *Ausführungsbestimmungen*, I 1 a; II 1, 3.

Konsekwentnie ordynariusz terenu, na którym zamieszkuje strona niekatolicka, ma władze udzielania dyspens. Przez to postanowienie nie uznaje się kanonicznego domicilium strony niekatolickiej, jedynie przyrównuje się ją pod względem skutków prawnych do strony katolickiej, przyznając ordynariuszom i proboszczom władzę godziwego asystowania. Powyższe przyrównanie nie może powodować automatycznego stosowania w całej rozciągłości kanonu 1097 § 2: „pro regula habeatur ut matrimonium coram sponsae parcho celebretur”, ponieważ proboszcz strony katolickiej nie ma przez to zmniejszonych swoich praw i może asystować bez „słusznej przyczyny” przy zawieraniu małżeństwa mieszanego w wypadku, gdy narzeczony katolik ma domicilium w jego parafii. Postanowienie Episkopatu Polski ma charakter duszpasterski: chce opiekę duchową. Wystarczy więc sama decyzja stron, które wybiorą bądź proboszcza strony katolickiej, bądź też nie katolickiej³⁴. Nie ulegają zmianie przepisy odnoszące się do udzielania delegacji czy licencji na asystowanie przy zawieraniu małżeństw mieszanych.

W Wskazaniach EP zawiera się jeszcze jedna charakterystyczna dyspozycja dotycząca diakonów. Wiadomo, że na podstawie ostatnich dokumentów Stolicy Apostolskiej i orzeczeń Komisji interpretacyjnej diakoni, za zgodą ordynariusza, mogą błogosławić małżeństwa. Dotyczy to diakonów tak czasowych jak i stałych³⁵. Zachowując prawa o delegacji i licencji, aby diakon mógł godziwie pełnić rolę urzędowego świadka, potrzebne jest zezwolenie ordynariusza, przynajmniej ogólne. Ordynariusz może takie zezwolenie cofnąć lub wogóle go nie dać. Mogą to uczynić biskupi zespołowo na Konferencji Plenarnej. Postanowienie zespołowe wcale nie znosi możliwości odmiennej decyzji indywidualnej. Biskup bierze w tym wypadku pod uwagę jedynie rację pastoralną, jakimi kierował się Episkopat. Może udzielić swemu diakonowi zezwolenia i wtedy pobłogosławienie małżeństwa przez diakona będzie ważne co do formy.

6. Zobowiązania

Celem uzyskania dyspensy strona katolicka zobowiązana jest złożyć oświadczenia o zachowaniu swojej wiary oraz przyrzeczenie, że uczyni wszystko, co jest w jej mocy, by całe potomstwo było ochrzczone i wychowane w Kościele katolickim (MpMM 4). Strona niekatolicka ma być w odpowiednim czasie poinformowana o treści zobowiązań strony niekatolickiej (5). Konferencje Biskupów Krajowych mają ustalić, w jakiej formie należy składać wspomniane zobowiązania i w jaki sposób winno

³⁴ Normy wydane przez Episkopat francuski również nie przyznają kompetencji asystencji proboszczowi, na terenie którego zamieszkuje strona niekatolicka.

³⁵ Konstyt. Dogmat. *Lumen gentium*, 29; Motu Proprio Pawła VI *Sacrum diaconatus ordinem*, z d. 18. VI. 1967, AAS 59 (1967) 697—704; Odpowiedzi Komisji Interpretacyjnej, por. AAS 60 (1968) 363; AAS 61 (1969) 348; AAS 62 (1970) 571.

się poinformować stronę niekatolicką. Wskazania EP ustalają bezwarunkowo formę pisemną zobowiązań, jednak bez udziału świadków, jakkolwiek w niektórych ustawodawstwach diecezjalnych są wymagani świadkowie przy składaniu rękojmi³⁶.

Dokument papieski, podobnie jak poprzednia Instrukcja *Matromonii sacramentum*, nic nie wspomina o „moralnej pewności”, jaką powinien mieć udzielający dyspensy na temat wypełnienia zobowiązań, choć sprawa była szeroko dyskutowana na Synodzie Biskupów w r. 1967. Już kard. Frings w propozycjach tematyki soborowej postulował zastąpienie wyrażenia „certitudo moralis” przez „spes fundata de effectu secuturo”³⁷. Pominięcie tak ważnego problemu w MpMM jest niewątpliwie w ścisłym związku z kwestią: czy ważna może być dyspensa od małżeństwa mieszanego bez zobowiązań?

Pewność moralna wypełnienia zobowiązań nigdy nie będzie Kościołowi obojętna, ponieważ istota przeszkody, którą przez dyspensę się znosi, czy to różnego wyznania czy różnej religii, polega właśnie na zabezpieczeniu prawa Bożego przez ustawodawstwo kanoniczne. Prawdą jest, że ustawodawstwo kanoniczne nie jest jedyną formą zabezpieczenia i ochrony prawa Bożego. Obowiązek zachowania prawa Bożego w tym wypadku spoczywa przede wszystkim na katoliku i sprowadza się do obowiązku zachowania własnej wiary oraz do uczynienia wszystkiego, by wraz z przekazaniem potomstwu życia doczesnego przekazać także życie nadprzyrodzone przez fakt chrztu i katolickiego wychowania³⁸. Siła prawa Bożego nie jest jednakowa w obydwu członach powyższego sformułowania. Jest bezwzględna w stosunku do samej osoby katolika, mniej bezwładna w stosunku do jego potomstwa. Istota zachowania prawa Bożego polega w tym wypadku na szczerym oświadczeniu o dołożeniu wszelkich starań do religijnego ukształtowania potomstwa. Realizacja zaś zależy od warunków i okoliczności konkretnych, których stałości w momencie przyrzeczenia nie da się w sposób absolutny przewidzieć. Stopień pewności moralnej w takich wypadkach może być bardzo różny, zazwyczaj bardzo niski. Rękojmie tego typu nazywają się w prawie kanonicznym „cautiones aequipollentes”³⁹. Navarrete przepro-

³⁶ Synod Archid. Warszawskiej z r. 1962 domaga się, by zobowiązania podpisało dwóch świadków, statut 198 § 1 — zał. 17. *Wskazania EP* są w sensie ścisłym prawem kościelnym dla całej Polski, wydane na wyraźne zlecenie Stolicy Apostolskiej, stąd też przeważają nad ustawodawstwem diecezjalnym. Decyzje przeciwne prawa diecezjalnego są tym samym zniesione.

³⁷ *Acta et Documenta Concilio Oecumenico Vaticano II apparando*, series I antipraeparatoria, Watykan 1960, t. II pars I, s. 613.

³⁸ „J6uris divini” est uniquement le devoir de la partie catholique de faire son possible pour propager avec vie naturelle aussi la vie surnature à ses propres enfants par le bateme et l'éducation catholique” — Por. Tomko J., *De Litteris Apostolicis „Matrimonia mixta”* loc. cit. s. 172.

³⁹ Labelle J. P., *Les cautions équipollentes concédés au Japon*, *Documents*, *Revue de droit canonique* 16 (1966) 183.

wadza dłuższą analizę tekstów dotyczących rękopisami i dochodzi do wniosku, że oświadczenie i przyrzeczenie nie są wymagane iurydycznie do ważności dyspensy. Dowodzenie swoje opiera przede wszystkim na braku klauzuli unieważniającej akt, co musiało być, zgodnie z kanonem 11 („*expresse vel aequivalenter statutur*”), gdyby prawodawca chciał ważność dyspensy uzależnić od zobowiązań⁴⁰. Dowodzenie Navarrete może mieć zastosowanie w przypadkach wyjątkowych. W normalnych okolicznościach zobowiązania strony katolickiej są konieczne wymagane: „*declarationes et promissiones, quae semper requiruntur...*” (MpMM 7). Odpowiednie prawo dla Kościoła w Polsce, zawarte we wskazaniach EP, poleca duszpasterzom, by w wypadkach, gdy strona katolicka nie chce złożyć zobowiązań, zaniechali starania się o dyspensę⁴¹.

Ze strony niekatolickiej wystarczy przyjęcie do wiadomości zobowiązań strony katolickiej. Jest to bardzo istotne uzupełnienie zobowiązań ze względu na postulat jedności duchowej małżonków i wzajemnego zrozumienia w przyszłości rodzinie. Strona niekatolicka ma prawo wiedzieć o zobowiązaniach *ex iustitia*, dlatego że przedmiot zobowiązań, zwłaszcza w części przyrzeczenia, dotyczy obydwu stron. Dlatego przyjęcie do wiadomości zobowiązań przez stronę niekatolicką jest częścią integrująca zobowiązania. Przyjęcie to może być formalne i faktyczne. Wskazania EP stoją na stanowisku konieczności i wystarczalności uwiadomienia faktycznego, bowiem duszpasterz, świadom faktycznego uwiadomienia, może sam uzupełnić brak formalności (złożenia podpisu, — II, 2b). „Przyjęcie do wiadomości” odnosi się jedynie do faktu informacji, takiej, by była zrozumiała dla strony niekatolickiej, nie sugeruje natomiast żadnego zajęcia stanowiska wobec treści zobowiązań, pozostawiając je w sferze prywatnej. Gdyby jednak strona niekatolicka złożyła oświadczenie przeciwne treści zobowiązań, to, aby ono mogło wpłynąć na tok załatwiania dyspensy, musiałyby być formalnie sprawdzalne, a więc złożone wobec Duszpasterza, świadków lub na piśmie, a nie opierając się na wypowiedziach zasłyszanych. W wypadku urzędowego oświadczenia strony niekatolickiej o niedopuszczeniu do realizacji zobowiązań strony katolickiej, wskazania EP przewidują pewne odroczenie załatwiania dyspensy na rzecz duszpasterskich wyjaśnień i dokładniejszego przeanalizowania stanowiska strony niekatolickiej. Jeżeli duszpasterz nie zdoła załagodzić sytuacji konfliktowej, Ordynariusz może sprawę przekazać do Przewodniczącego Konferencji Episkopatu. Może jednak o sprawie zdecydować sam, stosując się do zasad ogólnych, przyjętych przez Stolicę Apostolską w teorii „*cautiones aequipollentes*”. Skutki bowiem faktyczne przeciwstawienia się strony niekatolickiej są jedynie prawdopodobne, przynajmniej teoretycznie, i nie niweczą automatycznie szczerego oświadczenia strony katolickiej.

⁴⁰ Navarrete U., *Commentarium canonicum ad Lit. Tp. Motu Proprio datas „Matrimonia mixta”*, Periodica de re morali canonica liturgica 59 (1970) s. 441 i n.

⁴¹ Wskazania EP II, 2, c.

Ocena sytuacji konfliktowej, jaka mogłaby powstać na tle zobowiązań strony katolickiej, będzie miała inny wydźwięk duszpasterski, gdy stroną sprzeciwiającą się będzie strona nieochrzczona. W pierwszym wypadku strona niekatolicka występuje w imię zasad własnego wyznania, w drugim wypadku w imię innych wartości niż religijne i dlatego to drugie zagrożenie prawa Bożego jest większe i konsekwentnie jego obrona musi być mocniejsza.

Pojęcie zobowiązań strony katolickiej dokonuje się zasadniczo podczas egzaminu przedślubnego, na którym są obecni oboje narzeczeni. Gdyby strona niekatolicka nie chciała stawić się przed Proboszczem, ani przed jakimkolwiek innym duszpasterzem katolickim, który by dokonał religijnego przygotowania do małżeństwa — zgodnie z Wskazaniami EP (II, 1) — to nie jest wystarczającym powodem do rezygnowania ze starań o dyspensę. Proboszcz może pośrednio, np. za pośrednictwem strony katolickiej, przekazać odpowiednie pouczenie. Także wszystkie dane personalne mogą być dostarczone przez narzeczonego katolika. Fakt niestawienia się osobistego powinien duszpasterz zaznaczyć w prośbie o dyspensę. Nadto musi mieć pewność, że druga strona przyjęła do wiadomości zobowiązania strony katolickiej.

Normy wydane przez Episkopat Francuski pozwalają na łatwiejsze uniknięcie konfliktu stron na tle zobowiązań. Oświadczenie i przyrzecze strony katolickiej jest tam włączone w „Deklarację wspólnej intencji”, którą składają i podpisują obie strony. Deklaracja wyraża wolę życia w małżeńskiej wspólności miłości, w małżeństwie jednym, nierozdzielalnym, dzietnym (*féconde*). Obie strony przyrzekają pogłębić swą wiarę i uszanować praktyki współmałżonka. Zobowiązują się wychować dzieci i przekazać im w jak najlepszy sposób wartości ludzkie i chrześcijańskie oraz poznanie Chrystusa i obydwu Kościołów. Przyrzeczenie zaś strony katolickiej, jak tego domaga się MpMM ma być realizowane w konkretnych warunkach ogniska rodzinnego⁴². Gdy druga strona jest nieochrzczona, deklaracja wspólna powinna zawierać przyrzeczenie na zawarcie małżeństwa zgodnie z nauką Kościoła, szacunek dla wzajemnych przekonań, zachowanie wiary przez stronę katolicką i katolickie wychowanie dzieci. Druga strona może również przedstawić swoje zapatrywania⁴³.

⁴² Nous savons que la promesse qui est demandée à celui de nous qui est catholique de „faire tout ce qui dépend de lui pour que ses enfants soient batisés et élevés dans l'Eglise catholique” doit être accomplie les circonstances concrètes de nostre foyer. — *Nouvelles dispositions pour les Diocèses de France, Annexes II, Exemple de déclaration d'intention commune.*

³⁴ Tekst oficjalny nie podaje w załączniku wzoru takiej deklaracji. W dokumencie Episkopatu Niemiec Zachodnich treść zobowiązań podana jest w formie pytań stronie katolickiej podczas egzaminu przedślubnego i zostaje podpisana przez obie strony. Por. *Ausführungsbestimmungen... I 2 a — b.*

⁴⁴ Formę kanoniczną zawierania małżeństwa podawano także rewizji.

7. Dyspensa od formy kanonicznej — forma publiczna

MpMM postanawia, że forma kanoniczna zawierania małżeństwa obowiązuje wszystkie małżeństwa mieszane⁴⁴, za wyjątkiem tych, w których jedna strona jest prawosławna. Biskup może dyspensować od formy kanonicznej tylko małżeństwa mieszane i tylko „ob graves difficultates” (MpMM 9). Owe „wielkie trudności” trudno sprecyzować w sposób ściśle obiektywny. Wskazania EP ujmują je jako nagromadzenie takich trudności w okolicznościach i w psychice nupturientów, że skłonni są raczej zaniechać małżeństwa religijnego, niż zawrzeć je w formie kanonicznej. Taka sytuacja, uwarunkowana często okolicznościami, stwarza dla duszpasterza stan moralnej niemożności pobłogosławienia tego związku. Jeżeli trudności nie da się przezwyciężyć i jeżeli Biskup, na podstawie religii proboszcza oceni, że w danym wypadku zachodzą „wielkie trudności” może udzielić dyspensy.

Konferencje Biskupów ustanawiają normy, jednolite dla całego terytorium, określające jednakowy sposób postępowania przy zawieraniu małżeństw w formie poza kanonicznej. Wymagana jest forma publiczna zawarcia małżeństwa, tak że małżeństwa tajne (clandestina) na podstawie MpMM powstać nie mogą. Wybór formy publicznej pozostawia się nupturientom⁴⁵. Mają do wyboru bądź którąś z form wyznaniowych niekatolickich, bądź — w Polsce — formę przepisaną przez Kodeks Rodzinny, w urzędzie stanu cywilnego. Wskazania EP (na pierwszym miejscu stawiają formę wyznaniową, ale wybór należy do narzeczonych. Ich wybór akceptuje Kościół i dając dyspensę od formy kanonicznej oraz uznając formę wybraną przez nupturientów, niejako ową formę kanonizuje, przyznając jej wszystkie skutki kanoniczne⁴⁶. Dyspensa jednak nie zawiera w sobie delegacji, niemniej uprzednie podanie formy zawierania małżeństwa jest potrzebne ze względu na przyszły zapis zawartego małżeństwa.

Zasadniczo każdy Kościół odłączony od katolickiego i każda wspólnota religijna może ubiegać się o to, by jej forma zawarcia małżeństwa była uznana przez Kościół katolicki za „publiczną”. Czy jednak świeżo zawiązana grupa religijna, uznająca siebie za wspólnotę wyznaniową, ma takie prawa? Wydaje się, że dla przyznania takich praw wspólnotą wyznaniową powinna być powszechnie uznana jako taka w całym spo-

Por. W a g n o n H., *La forme canonique du mariage, abolition ou reforme?* W: Acta Congressu Internationalis canonistarum, Watykan 1970 s. 702 — 718. Również N a v a r r e t e U., *Matrimonia mixta in Synodo Episcoporum*, Periodica de re morali canonica liturgica 57 (1968) 675—684.

⁴⁵ Por. S o b a ń s k i R. ks., *Nowe przepisy o małżeństwach mieszanych. Komentarz do Motu proprio „Matrimonia mixta”*, Wiadomości Diecezjalne, organ urzędowy Kurii diecezjalnej w Katowicach 38 (1970) nr 8 — 9 s. 134—141.

⁴⁶ „Unusquisque Ordinarius semper poterit dispensationem denegare, nisi determinanta forma canonica adhibeatur ad celebrationem matrimonii”, N a v a r r e t e U., *Commentarium canonicum*, s. 455.

łeczeństwie. I właściwie nie mamy żadnego kryterium na odróżnienie wspólnoty wyznaniowej autentycznej od pozornej. Kryterium tym nie może być w sensie ścisłym ani przynależność do Światowej Rady Kościołów, ani do Unii Kościołów Starokatolickich, ani do Polskiej Rady Ekumenicznej, istnieją bowiem autentyczne wspólnoty religijne nie objęte zrzeszeniem, a które w świadomości społecznej mogą być trwałym i zorganizowanym wyznaniem. Niektóre wyznania są urzędowo uznane przez państwo⁴⁷, co do innych trudno znaleźć publiczną dokumentację. W razie wątpliwości należałoby zwrócić się do Komisji Episkopatu dla spraw Ekumenizmu.

Wskazania EP wzmiankują o potrzebie uprzedniego stwierdzenia, czy w danej wspólnocie religijnej małżeństwa zawierane są w formie publicznej, tzn. przy pewnych formalnościach polegających na zapisie oraz wyrażeniu zgody małżeńskiej wobec świadków. Może się bowiem zdarzyć, że jakaś wspólnota wyznaniowa uznaje jedynie małżeństwa zawarte w urzędzie stanu cywilnego, a ryt wyznaniowy traktuje jako czystą ceremonię. W takim wypadku udzielenie dyspensy od formy kanonicznej powinno kierować nupturientów do tej formy, która jest autentycznie publiczna.

MpMM w ten sposób określa formę pozakanoniczną: „salva tamen aliqua publica forma celebrationis” (9). Owo „aliqua” jest bliżej nieokreślone, ale wystarczające. Stąd wniosek, że Konferencje Episkopatów mogą bliżej zdefiniować, na czym polega owo minimum „publiczności” formy.

Polski Kodeks Prawa Rodzinnego w art. 7 § 1 postanawia: „Małżeństwo powinno być zawarte w urzędzie stanu cywilnego, publicznie i uroczyście, w obecności dwóch pełnoletnich świadków”. Dopiero w art. 8 mowa jest o kierowniku urzędu stanu cywilnego. Przepisy te jednak nie należą do ważności formy małżeństwa. O ważności małżeństwa postanawia art. 1 § 1: „Małżeństwo zostaje zawarte, gdy mężczyzna i kobieta jednocześnie obecni złożą przed kierownikiem urzędu stanu cywilnego oświadczenie, że wstępują ze sobą w związek małżeński”.

W tym więc wypadku, by forma była „publiczna” nie muszą być świadkowie, musi być jednak upoważniony urzędnik. Osoba nieupoważniona, przyjmująca oświadczenie małżeńskie, powodowałaby — zgodnie z opinią cywilistów — nieważność aktu, a więc nieistnienie małżeństwa⁴⁸. Wydaje się, że Kościół uznając taką formę publiczną za wyższe zawarcie małżeństwa, przyjmuje także kosekwentnie interpretacje tej

⁴⁷ Nie każde uznanie wspólnoty religijnej przez państwo jest odnotowywane w dziennikach urzędowych. W Polsce por. Dz. U. 1947 poz. 316 — Kościół Ewangelicko-reformowany, Mariawicki i Starocerkiewny; Dz. U. 1945 nr 46 poz. 259 — Kościół Metodystyczny, choć i inne wyznania uchodzą za uznane. Por. Walicki J., *Wyznania w Polsce*, Warszawa 1970.

⁴⁸ Bregier S., Dobrzański B. i. i., *Kodeks Rodzinny i Opiekuńczy. Komentarz*, Warszawa 1966 s. 4.

instytucji, którą formę tworzy — w tym wypadku interpretację cywilną. nieważność w sensie nieistnienia małżeństwa miałyby w tym wypadku znaczenie wobec Kościoła, jednak po orzeczeniu sądu kościelnego.

8. Zapis metrykalny małżeństw mieszanych

MpMM w normie 10 podaje bardzo ważne przypomnienie o zapisywaniu małżeństw mieszanych w księgach parafialnych i równocześnie poleca Konferencjom Episkopatów wydać odpowiednie przepisy, regulujące w całym kraju zapisywanie zwłaszcza małżeństw mieszanych, które były zawarte jedynie w formie publicznej. Metrykalny zapis takiego małżeństwa bardzo często wymaga nie tylko kontaktów z ministrami niekatolickimi, ale po prostu współpracy; stąd też ta sprawa ma silne zabarwienie ekumeniczne.

Wskazania EP przypominają ujednociające Instrukcje co do prowadzenia ksiąg parafialnych i zapisywania aktów obrzędów kościelnych, wydanych przez tenże Episkopat w r. 1947 i 1954.

Zapisywanie małżeństw mieszanych zawartych bez formy kanonicznej jest zasadniczo takie samo jak wszystkich innych małżeństw. A więc podstawowym dokumentem informacyjnym o małżeństwie jest Protokół kanonicznego badania narzeczonych, przy którym należy gromadzić wszystkie inne dokumenty, jak metryki, poświadczenia, orzeczenia i dyspensy. Również zaświadczenie o zawarciu małżeństwa powinno być tam dołączone. Zapisu w księdze metrykalnej nie można dokonać przed dniem faktycznego ślubu, up. na podstawie dyspensy od formy, oświadczenia narzeczonego o terminie zawarcia małżeństwa itd., ale na podstawie autentycznego dokumentu, wydanego przez ministra niekatolickiego lub przez urząd stanu cywilnego. Zaświadczenie powinni dostarczyć małżonkowie. Wskazania EP przewidują sposób postępowania na wypadek, gdyby duszpasterzowi nie doręczono takiego dokumentu, bądź np. dlatego, że nie wydał go duchowny niekatolicki, bądź z zaniedbania małżonków. Wówczas duszpasterz może i powinien dokonać zapisu na podstawie zeznania dwóch wiarogodnych świadków, którzy wiedzą o zawartym małżeństwie (Wskazania EP V). Nie muszą to być świadkowie urzędowi zawarcia związku małżeńskiego, ale wszyscy, którzy, mając ogólne kwalifikacje moralne, o zawarciu małżeństwa wiedzą: byli np. w świątyni, na przyjęciu weselnym itp. ważną jest rzeczą, by przy zapisie uwzględnić datę udzielonej dyspensy. Mogło by się bowiem zdarzyć, że nupturieni, nie czekając aż przyjdzie dyspensa od formy, zawierają małżeństwo w obranej przez siebie formie publicznej. Małżeństwo tylko wtedy będzie ważne, gdy data małżeństwa będzie późniejsza. Gdyby data dyspensy i zawarcia małżeństwa miały się w jednym dniu, jest presumpcja, że dyspensa była udzielona wcześniej. Wynika to z logiki procedury, z przywileju jakim cieszy się każde małżeństwo, z niemożności szczególnego dowodzenia co do godzin.

⁴⁹ Bączkowiec Fr. ks., *Prawo kanoniczne*, wyd. 3, t. II s. 597—609.

Inicjatywa uzyskania zaświadczenia o zawartym małżeństwie spoczywa na duszpasterzu. Dlatego już przy załatwianiu formalności przedślubnych powinien duszpasterz domagać się wyboru formy publicznej (gdy wniesiona jest sprawa o dyspensę od formy kanonicznej) oraz daty planowanego zawarcia małżeństwa. Umożliwi to duszpasterzowi w odpowiednim czasie podjąć starania o uzyskanie wspomnianego zaświadczenia.

9. Praktyki duszpasterskie względem małżeństw mieszanych

Obowiązuje tu ogólna zasada, że powinien być zachowany styl postępowania przyjęty dotychczas w poszczególnych diecezjach, pod warunkiem, że nie sprzeciwia się MpMM i Wskazaniom EP. Styl ten dotyczy tak procedury administracyjnej jak i ściśle duszpasterskiej. Rozbieżności mogą zachodzić odnośnie do faktu czy sposobu głoszenia zapowiedzi przedślubnych. Kodeks dopuszcza podwójną praktykę, pod warunkiem zaistnienia odpowiednich okoliczności⁵⁰.

Najpoważniejszym bodaj zadaniem duszpasterskim jest wykorzystanie kontaktów z ministrami innych wyznań dla idei ekumenizmu. W niektórych ośrodkach zmiana przepisów o małżeństwach mieszanych stała się chwilową okazją do większego zamknięcia się Braci odłączonych⁵¹. Sprawa wymaga cierpliwości i taktu. Tylko postawa szczerości i życzliwości może przyczynić się do wyrobienia nowego stylu współżycia między wspólnotami wyznaniowymi, który będzie polegał na współpracy. Metryki chrztu, stwierdzenie stanu wolnego, zapis zawartego małżeństwa wystawienie zaświadczenia o zawartym małżeństwie itp. — wszystkie te dokumenty zakładają atmosferę współpracy. Wzajemna życzliwa pomoc najlepiej może się realizować, gdy rozpocznie się na szczeblu parafialnym.

Dla ułatwienia duszpasterzom pracy nad małżeństwami mieszanymi Wskazania EP polecają Wydziałom Duszpasterskim przy Kuriach oraz Radom Duszpasterskim w diecezjach, opracowanie odpowiednich katechez, które by służyły do przygotowania religijnego nupturientów w zależności od tego, jakie wyznanie reprezentuje strona niekatolicka. Osobna instrukcja powinna podać wskazówki, poparte doświadczeniem, na temat duszpasterstwa rodzin pochodzących z małżeństw mieszanych.

ARGUMENTUM

Be nonnullis quaestionibus quae in applicatione Motu Proprii „Matrimonia mixta” ad conditiones locales, invenitur

Matrimonia mixta regitur, addendo quoque brevem historiam formationis huius documenti. Non parvae nascuntur difficultates quoad

⁵⁰ Kan. 1026.

⁵¹ E m e r y Pierre-Yvee, *Le pastorale commune des marages mixtes*, Paroisse et liturgie, 1970 n. 5 s. 456.

terminologiam, in linguis modernis modo applicandam, nam „mixta religio” et „disparitas cultus” non comprehendunt matrimonium inter catholicum et orthodoxum, quod novum est genus matrimonii mixti.

MpMM, cum agatur de matrimoniis mixtis sensu stricto, non considerat personas, quibus matrimonium impeditur praescripto can. 1065 et 1066. Interpretatio diei 11. VIII. 1949 influit in legislationes dioecanas ita ut omnes, qui in canonis supra citatis enumerantur, cautiones in forma can. 1061 praestare obligati sint. Nunc, mitigata disciplina quoad matrimonia mixta, minime attinet „personas indignas”.

Normae ab Episcopatu Polono editae, facultatem tribuunt assistendi matrimoniis etiam parochi, in cuius territorio parochiali pars acatholica vivit, attamen eo ipso can. 1097 § 2 non applicatur, salvo iure parochi partis catholicae. Quoad diaconos decreverunt Episcopi Poloni facultatem assistendi ad matrimonia quaelibet eis non dari, quod tamen non excludit ius, quo unusquisque Ordinarius potest in hac re.

Fusius disceptatur de cautionibus seu obligationibus partis catholicae, quae licet videntur non ad validitatem dispensationis exigere, tamen „semper requiri”. Notificatio obligationum de facto fieri debet, non de forma, parti acatholicae. Dispensationem a forma canonica celebrationis ne concedat Ordinarius nisi quaedam „impossibilitas moralis” celebrationis in forma canonica in casu verificetur. Videtur Ecclesia ius habere limites quasdam statuere quoad „publicitatem” formae extracanonicae, nam „aliqua” forma publica, significat „minimum”. In diversis communitatibus confessionalibus attendendum est, an eae formam habent constitutivam matrimonii an meram ceremoniam. Agnitio formae civilis secumfert etiam interpretationem civilem actus, quod momentum haberi potest in quaestionibus nullitatis.

Transcriptionem matrimonii, in libros paroeciales, sine forma canonica contracti, parochorum curae concreditur, quorum etiam est, Consilio Parochiali adiuvante, familias mixtas caritate parochiali apprehendere.